

Informacje

Nr 179

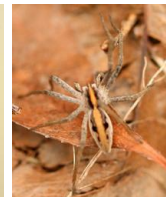
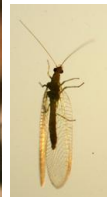
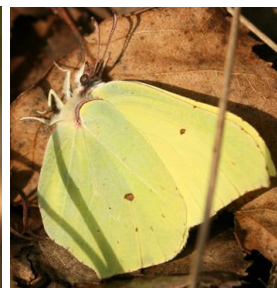


Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

Marzec 2017 roku



... w marcu 2017 ...



Z pracy Zarządu Oddziału

Zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

W dniu 6 marca 2017 roku miało miejsce spotkanie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy, z udziałem innych osób. Prezes *Bolesław Krystowczyk* witając obecnych zaproponował, aby obradować zgodnie z wcześniej przekazanym porządkiem zebrania, przyjmując, że głównym zagadnieniem mają być szczegóły przygotowań i przebiegu zebrania sprawozdawczo-wyborczego oddziału w dniu 25 marca br.



Prof. Edward Kujawski;



Ryszard Krzyżanowski, Stefan Ciesielski *optaca składki członkowskie*, Jerzy Chylewski

W zebraniu uczestniczyli: *Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski, Stanisław Marcin Wiliński, Henryk Siuda, Ryszard Krzyżanowski, prof. Edward Kujawski, Jarosław Kaszewski, Ryszard Cieszyński, Bożena Żarna, Jacek Gezela, Jakub Nowicki, Bolesław Krystowczyk.*



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski

Sprawy poprzedzające Walne Zgromadzenie Delegatów Kół

Prezes *Bolesław Krystowczyk* zdał krótką relację z przebiegu i wyników zebrania sprawozdawczo-wyborczego w kołach SGP we Włocławku i w Żninie.

Koło SGP we Włocławku, które liczy dwudziestu dwóch członków, odbyło swoje zebranie w dniu 23 lutego 2017 roku. Zarząd Oddziału reprezentowali na nim *Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda,*

Stanisław Marcin Wiliński. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Koło w kadencji 2013-2017 wygłosił Przewodniczący Krzysztof Narewski, a zebrani, na wniosek Komisji Rewizyjnej, udzielili Zarządowi absolutorium.



Bożena Żarna, Ryszard Krzyżanowski, Stefan Ciesielski, Jerzy Chylewski;



Bolesław Krystowczyk *otwierający spotkanie ...*

Obowiązki przewodniczącego koła na kadencję 2017-2021 powierzono ponownie Krzysztofowi Narewskiemu, a do Zarządu weszli: Adam Biliński, Tomasz Olszewski, Urszula Tomczak, Grażyna Przybyszewska. Do udziału w Walnym Zgromadzeniu Delegatów Kół, w dniu 25 marca 2017 roku w Bydgoszczy, zostali wybrani: Anna Narewska, Krzysztof Narewski, Kornel Dębczyński, Kazimierz Ritter, Elżbieta Olszewska, Tomasz Olszewski, Wojciech Stippa, Adam Biliński, Urszula Tomczak, Grzegorz Szczesny.



Prof. Edward Kujawski, *w głębi* Henryk Siuda;



Henryk Siuda

Koło SGP w Żninie liczące piętnastu członków odbyło zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 1 marca 2017 roku. Gośćmi spotkania byli Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda i Zbigniew Jaszczuk Starosta Żniński. Działania Koła przedstawił jego Przewodniczący Dariusz Cieślak. O sprawach geodezji i Stowarzyszenia w regionie mówili goście zebrania.



Bożena Żarna, Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski

Do Zarządu Koła wybrano Dariusza Cieślaka (Przewodniczący), Annę Chmielewską (Skarbnik), Jana Ryszarda Rychlickiego (sekretarz). Do udziału w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym zostali wybrani: Jarosław Kaszewski, Dariusz Cieślak, Zbigniew Jaszczuk, Marcin Józefiak, Zdzisław Dąbrowski.

Trzecie koło oddziału stanowią członkowie bydgoscy, z Przewodniczącym Bronisławem Węglarzem. *Bolesław Krystowczyk* uznał, że koło to nie działa, ale praca stowarzyszeniowa jest wykonywana przez członków Zarządu Oddziału. „*Wyrazem systematycznej pracy naszego środowiska – dodał Krystowczyk – są spotkania odbywane w pierwszy poniedziałek miesiąca. Praca Kół SGP w całym kraju jest na dość mizernym poziomie*”.



Jarosław Kaszewski:



Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski

Zagadnienia związane z przygotowaniem i przebiegiem Zgromadzenia Delegatów

Prezes *Bolesław Krystowczyk* uznał za konieczne wcześniejsze przygotowanie kandydatur, zarówno do pełnienia obowiązków we władzach oddziału, jaki i do pełnienia obowiązków w komisjach funkcyjnych zebrania sprawozdawczo-wyborczego oddziału. Wynika to z chęci uniknięcia kłopotliwych sytuacji podczas zgromadzenia. Poczyniono ustalenia, które podajemy wedle porządku ich omawiania.

1. Obradom mają towarzyszyć pokazy multimedialne, na które złożą się relacje filmowe ze świętowania siedemdziesięciolecia Stowarzyszenia Geodetów Polskich na Kujawach i Pomorzu w 2016 roku oraz

XX Ogólnopolskich Regat Żeglarskich w Pieczyskach w 2014 roku. Będą też prezentowane fotografie obrazujące inne wydarzenia stowarzyszeniowe, jakie miały miejsce w kadencji 2013-2017.

2. Troska o frekwencję podczas zgromadzenia została powierzona Wiceprezesowi *Henrykowi Siudzie*. Wiadomo już, że geodeci włocławscy będą reprezentowani przez dziesięciu członków, a przez pięciu geodeci znińscy. Przyjęto, że geodetów bydgoskich powinno być na zebraniu wyborczym nie mniej niż dwudziestu pięciu.



Jacek Gezela;



Bożena Żarna

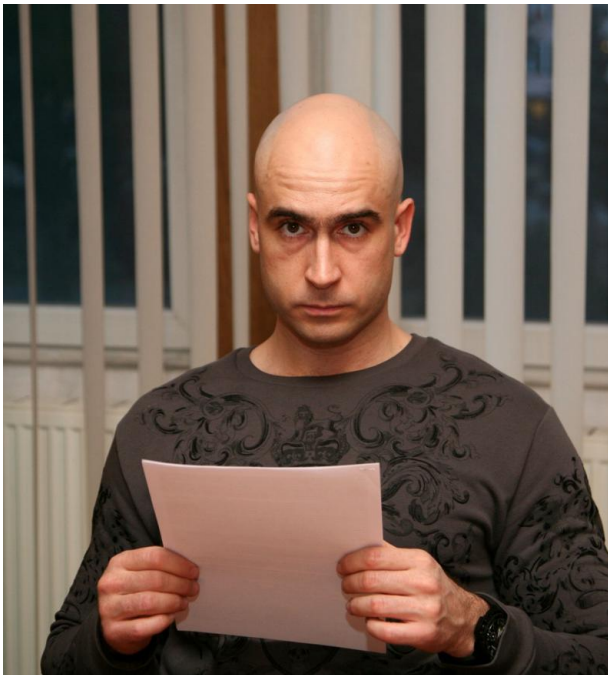
3. *Henryk Siuda* poinformował, że na Zgromadzenie w dniu 25 marca 2017 roku Zarząd Oddziału zaprosił Stanisława Cegielskiego Prezesa SGP, Andrzeja Myśliwca Przewodniczącego Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT. „Zaprosiliśmy też Prezesa Oddziału SGP w Toruniu, ale kto nim będzie – dodał – dowiemy się dopiero 24 marca, bo wtedy nasi sąsiedzi wybiorą prezesa na nową kadencję”.



Bożena Żarna, Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski

4. *Bolesław Krystowczyk* przypomniał, że w czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczego, trwającego

kilka godzin, niezbędny jest poczęstunek dla jego uczestników: będzie kawa i herbata podczas obrad, a po ich zakończeniu obiad; w cenie 50 złotych od osoby.



Jacek Gezela;



Prof. Edward Kujawski, Bożena Żarna

Propozycje kandydatur do komisji funkcyjnych zebrania i władz Oddziału na kadencję 2017-2021

Odpowiadając na zaproszenie *Bolesława Krystowczyka* uczestnicy spotkania wskazywali i przyjmowali kandydatury na członków komisji funkcyjnych Zgromadzenia Delegatów Kół. Do prowadzenia obrad został zaproponowany Krzysztof Rogiński.

Do prowadzenia protokołu Zgromadzenia zaproponowano Bożenę Żarnę i Urszulę Tomczak.

Zaproponowano, aby obowiązki komisji wyborczej i komisji skrutacyjnej powierzyć jednemu zespołowi, który będą stanowić Ryszard Krzyżanowski, Stanisław Ciesielski, Dariusz Cieślak.

Do komisji uchwał i wniosków zostali zaproponowani: Jacek Gezela, Maciej Lewandowski, Wojciech Stippa.



Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela

Na kandydata do pełnienia funkcji prezesa oddziału został zgłoszony Bolesław Krystowczyk; do zarządu oddziału zgłoszono następujące kandydatury: Henryk Siuda, Sławomir Wnuk, Jacek Gezela, Maciej Lewandowski, Jarosław Kaszewski, Jerzy Chylewski, Tomasz Olszewski.

Kandydatami do pracy w Komisji Rewizyjnej są Jerzy Gill, Zbigniew Grzanka, Marta Tomczak; do Sądu Koleżeńskiego zaś: Grzegorz Pilarski, Jakub Kuśnierz, Stanisław Górnikiewicz.

Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy, zgodnie z „kluczem” przyjętym przez Zarząd

Główny SGP, ma prawo do wyboru trzech delegatów na XXXIX Zjazd SGP, który odbędzie się w czasie od 30 czerwca do 2 lipca 2017 roku, w Olsztynie. Prezes *Bolesław Krystowczyk* zaproponował, aby delegatami na zjazd wybrać *Henryka Siudę*, *Stanisława Marcina Wilińskiego* i *Bolesława Krystowczyka*. Zastępcą delegata ma być *Jarosław Kaszewski*.

Kandydatem na przedstawiciela naszego Stowarzyszenia do Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT ma być *Stanisław Marcin Wiliński*.



Maciej Lewandowski, Jacek Gezela;



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski

Realizacja wniosków przyjętych na poprzednim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym

Prezes *Bolesław Krystowczyk* zaproponował, aby dokonać sprawdzenia w jakim stopniu w Oddziale były realizowane wnioski podjęte na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w roku 2013. *Stefan Ciesielski*, po przeanalizowaniu dokumentacji z tego wydarzenia, poinformował, że Zgromadzenie Delegatów Kół w roku 2013 nie sformułowało żadnych wniosków do realizacji w kadencji 2013-2017. Praca Oddziału miała być prowadzona według ustaleń przyjmowanych do planu pracy na kolejne lata przez Zarząd Oddziału.



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski

Przyjęcie nowego członka Oddziału

Wiceprezes *Henryk Siuda* poinformował o złożeniu deklaracji wstąpienia do Stowarzyszenia przez *Jakuba Nowickiego*, który jest absolwentem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Pochodzi z Torunia i prowadzi własną dwuosobową firmę, wykonującą prace geodezyjne, prowadzącą też szacowanie nieruchomości, w Inowrocławiu. Uprawnienia zawodowe w dziedzinie geodezji uzyskał w 2016 roku. Zebrani zdecydowali jednogłośnie o przyjęciu kandydata *Jakuba Nowickiego* na członka Stowarzyszenia w Bydgoszczy.

Prezes *Bolesław Krystowczyk* pogratulował *Jakubowi Nowickiemu* członkostwa w Stowarzyszeniu oraz

zachęcał go do zainteresowania młodych geodetów środowiska inowrocławskiego pracą i celami naszej organizacji. W przyjęciu nowego członka Prezes dostrzega pewną możliwość uaktywnienia geodetów w Inowrocławiu; do reaktywowania Koła SGP, z Janem Madziarski i Piotrem Kawalkiem.



Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski;



Jakub Nowicki

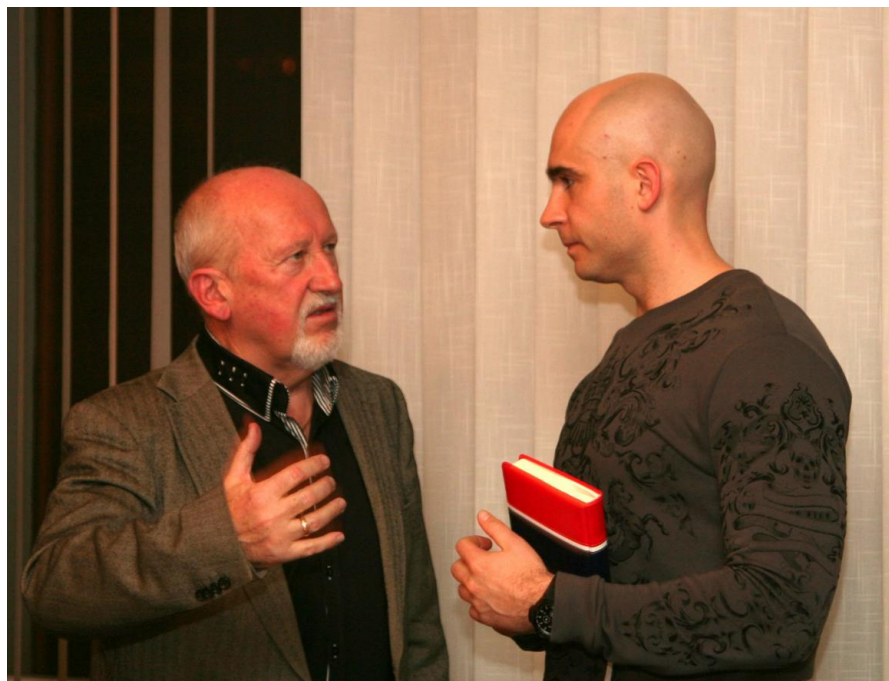
Plan pracy Oddziału na 2017 rok

Prezes *Bolesław Krystowczyk* przypomniał, że Prezydium SGP w Bydgoszczy, z początkiem tego roku, przesłało zestaw zadań do planu pracy na 2017 rok. Wśród zadań znalazła się, za sprawą Beaty Startek, propozycja przygotowania szkolenia dla nauczycieli zawodu geodezyjnego średnich szkół. To trudne zadanie ma być realizowane wspólnie z Zespołem Szkół Budowlanych w Bydgoszczy.

Zebrani, w głosowaniu jawnym, przyjęli projekt dokumentu do realizacji przez Zarząd Oddziału.



Maciej Lewandowski;



Bolesław Krystowczyk, Jacek Gezela

Wspólne działania geodetów i kartografów w propozycji Geodezyjnej Izby Gospodarczej

Prezes *Bolesław Krystowczyk* poinformował o propozycji Geodezyjnej Izby Gospodarczej podjęcia dyskusji przez sześć organizacji społeczno-zawodowych nad zagadnieniami, które wymagają naprawy i uporządkowania, a które zostały zawarte w dokumencie „*Wnioski strategiczne i tematyczne*”. Głos zabierali: Henryk Siuda, Jakub Nowicki, Bolesław Krystowczyk, Jacek Gezela, prof. Edward Kujawski, Stefan Ciesielski, Maciej Lewandowski. Uznano, że dokument zbyt rozległe traktuje aktualne zainteresowanie geodetów pracujących w firmach i w administracji samorządowej. Spostrzeżenia na

temat zawartości „Wniosków” zostały zapisane w tekście „Co naprawić w krajowej geodezji”, przesłanym do Zarządu Głównego SGP, a który podajemy niżej. Podajemy też treść „Wniosków”. smw



Maciej Lewandowski, Henryk Siuda, *odwrócony* Jarosław Kaszewski, Bolesław Krystowczyk, Jacek Gezela



Maciej Lewandowski, Jacek Gezela;



Bolesław Krystowczyk, Jacek Gezela

Co naprawiać w krajowej geodezji

Dokument zawierający „Wnioski” (strategiczne i tematyczne) był przedmiotem ogólnej wymiany zdań uczestników zebrania środowiskowego geodetów bydgoskich w dniu 6 marca 2017 roku. Wypowiadali się: Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jacek Gezela, prof. Edward Kujawski, Stefan Ciesielski, Maciej Lewandowski.

Uznano, że dokument zbyt rozległe traktuje aktualne zainteresowanie geodetów pracujących w firmach i w administracji samorządowej.

1. „Wnioski strategiczne” w szerokim zakresie są przywołaniem, w zmienionej formie, także innym porządku, tez formułowanych, w swoim czasie, przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich i skierowanych do Głównego Geodety Kraju oraz władz rządowych i pozostały bez odzewu adresatów.
2. Niektóre kwestie nie są chyba wnioskami, dla przykładu sytuacja opisana pod punktem 7.
3. Pod punktem 11. wskazano na istotną kwestię, ale to nie geodetów będzie się pytać o hierarchię rejestrów publicznych. Bo doprowadzenie do jednolitej w całym kraju sprawności ewidencji gruntów i budynków (katastru nieruchomości) wymaga dobrego planu rządowego i zagwarantowania na jego przeprowadzenie stosownie wysokich sum, i to przez kilka lat. Wsparcia ze strony ministerstwa

informatyzacji geodezja chyba nie uzyska, na co może wskazywać dzisiejsza wiadomość radiowa: ministerstwo uruchamia nieodpłatne udostępnianie kierowcom informacji o „utraconych” punktach. Gdzie tu miejsce na zinformatywowaną, zmodernizowaną i aktualizowaną bazę egib?

4. Zagadnienia formułowane w punktach 13, 14, 15 chyba nie powinny mocno zajmować geodetów.
5. Stowarzyszenie Geodetów Polskich uznało, przed dwoma laty, aby zaniechać działań prowadzących do powołania samorządu zawodowego geodetów (punkt 18). Czy wracać znów do tego?
6. Biedna ta granica nieruchomości, która w punkcie 20. ma tyle odcieni werbalnych. Istotnie danie rzeczy (granicy nieruchomości) jednego miana stanowić może pomoc i uproszczenie postępowania i dokumentowania czynności (prawnych i technicznych) geodety.
7. W punkcie 21. zawarto wiele oczekiwań, których spełnienie narusza funkcjonującą już praktykę. Odwrócenie ustaleń prawa będzie trudne.
8. Niepokojąco brzmi treść punktu 22a, bo to pachnie „*geodetą licencjonowanym*”.
9. Punkt 24. nie jest do spełnienia, ze względu na poziom zarobków w administracji.
10. Punkt 25. pracownicy administracji geodezyjnej uznali za anachroniczny, bo osób, które wykonują pracę na własny rachunek jest nieznaczna liczba.
11. Przedmiotem „*wniosków*” są zagadnienia wychodzące poza uregulowania zawarte w przepisach geodezyjnych (np.: punkty 27-29 oraz 31).
12. Trąci przeszłością propozycja zawarta w punkcie 30.
13. Zapis punktu 34. brzmi krzepiąco, ale czy tak się będzie dziać, gdy wykona się zamierzenia zawarte w punkcie 35?
14. Zagadnienia opisane w punktach 36-40 nie mieszczą się w unormowaniach prawa geodezyjnego i chyba nie pozostają w obszarze zainteresowania geodetów.
15. Dyskutowanie kwestii opisanych w punktach 41-44 i propozycje ich rozwiązania (uregulowania) powinno następować z udziałem nauczycieli (akademickich i szkół średnich).

Sugestia wyboru do przedyskutowania czternastu punktów jest wskazaniem niewłaściwej ścieżki postępowania naprawczego. Uważamy, że jeśli zostanie powołany zespół złożony z przedstawicieli organizacji społeczno-zawodowych geodetów, to jego członkom należy pozwolić na krytyczną ocenę propozycji zawartych we „*Wnioskach*” i usystematyzowanie kwestii (problemów) wymagających zmian, naprawy, określenia ich hierarchii i wskazania toku ich dalszego procedowania. Trzeba też znaleźć odpowiedź na podstawowe pytanie, czego autorzy przedsięwzięcia spodziewają się, jaki ma być cel tych prac, komu rezultaty wysiłków zespołu mają być przekazane i z jakimi rekomendacjami ich wykonania przez adresatów.

Wydaje się właściwe, aby pracy zespołu towarzyszyli przedstawiciele władz geodezyjnych.

Refleksja końcowa: znamienne jest, że ostatnie lata przynoszą geodetom wiele trosk wynikających nie z wymogów warsztatowych (zawodowych) i utrudnień w wykonaniu prac, a wynikają one głównie z przepisów prawa, na których tworzenie, ich kształt i treść, nie mają żadnego realnego wpływu.

Bydgoszcz, dnia 7 marca 2017

Stanisław Marcin Wiliński



Wnioski strategiczne

Na początku warto przypomnieć, co to jest geodezja i kartografia i jakie funkcje powinna pełnić w nowoczesnym państwie. Zacytuję tutaj definicję prof. Zdzisława Adamczewskiego: „*Geodezja i kartografia jest to dziedzina nauki, techniki, gospodarki i administracji, pełniąca następujące funkcje:*

- a) *funkcję systemu informacyjnego o terytorium kraju,*
- b) *funkcję porządkową w zakresie nieruchomości, a także innych obiektów i zjawisk w przestrzeni kraju,*
- c) *funkcję realizacji przestrzennej w procesie inwestycyjnym,*
- d) *funkcję infrastrukturalną, naukową i naukowo-techniczną wobec siebie i innych nauk, w szczególności nauk o Ziemi”.*

Aby wypełniać w sposób racjonalny te funkcje, trzeba działalność naszą udoskonalić, likwidując istniejące, a także rodzące się wciąż patologie. Nie wolno poruszać się po omacku, gdyż spowoduje to popełnianie kolejnych błędów. Aby temu zapobiec, w pierwszej kolejności należałoby podjąć i zrealizować poniższe wnioski strategiczne.

1. Trzeba pilnie ocenić stan naszej branży, wymieniając pozytywne, ale także kwestie wymagające naprawy. Brak takiej oceny uniemożliwia racjonalne działanie oraz planowanie środków i kadr niezbędnych do realizacji najważniejszych zadań. Tematem powinien zająć się zespół ekspertów reprezentujący całe środowisko, tj. administrację, wykonawstwo i naukę.

2. Na podstawie ww. audytu – zgodnie z propozycją prof. Jerzego Gaździckiego zgłoszoną na posiedzeniu Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej – konieczne jest opracowanie wieloletniego (np. na 20 lub 30 lat) programu rozwoju geodezji i kartografii w Polsce. Program taki powinien być przygotowany przez ww. zespół poszerzony o specjalistów z zakresu planowania i ekonomii.

3. Kolejnym krokiem powinno być powołanie komisji kodyfikacyjnej do opracowania nowego *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*. Efektem oceny stanu branży oraz programu rozwoju powinien być nowy, klarowny i jednoznaczny projekt ustawy z kompletem przepisów wykonawczych. W przepisach tych w nowoczesny sposób, bez zbędnej biurokracji, powinny zostać uregulowane sprawy organizacyjne oraz wszystkie zagadnienia znajdujące się w obecnej ustawie *Pgik* i wszelkie inne problemy związane z geodezją uregulowane dotąd w innych ustawach, takie jak: gospodarka nieruchomościami, podziały nieruchomości, scalenia i podziały terenów budowlanych (z ustawy *o gospodarce nieruchomościami*), mapy do celów projektowych oraz obsługa geodezyjna budownictwa (z *Prawa budowlanego*) czy rozgraniczanie gruntów pod wodami (z *Prawa wodnego*).

Przeanalizowania i rozważania wymaga także powołanie dla tej dziedziny administracji specjalnej. Prowadzenie i utrzymywanie w pełnej aktualności szeregu bardzo ważnych rejestrów publicznych oraz sprawna obsługa wszystkich gałęzi gospodarki i obywateli (właściciele nieruchomości) wymaga sprawnej i niezależnej służby geodezyjnej posiadającej budżet zasilany głównie z podatków od nieruchomości. Organizacja ta, moim zdaniem, powinna wyglądać następująco:

- a) Główny Urząd Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami – jako centralny organ administracji rządowej,
- b) w województwach filie Urzędu z głównymi geodetami województw,
- c) w powiatach delegatury Urzędu z geodetami powiatowymi.

Administracja ta miałaby za zadanie obsługę pod względem geodezyjnym zarówno administracji rządowej, jak i samorządowej.

4. Niezbędne jest rozszerzenie działalności geodezji o pokrewne dziedziny związane z nieruchomościami. W sprawach dotyczących nieruchomości nie ma lepiej przygotowanego specjalisty niż geodeta. Na co dzień jesteśmy w terenie (na nieruchomościach), rozmawiamy z właścicielami i w licznych sprawach im doradzamy. W wielu jednostkach administracji samorządowej w kraju funkcjonują wydziały geodezji i gospodarki nieruchomościami, doskonale sobie radząc. W latach 80. była to norma w całej administracji, ale w niektórych samorządach uznano, że lepiej mieć dwa wydziały i rozdzielono ww. problematykę, co było błędem, który powinno się obecnie naprawić.

5. Przywrócenie funkcjonowania zespołów uzgadniania dokumentacji projektowej (ZUD) w ramach administracji geodezyjnej. Przez wiele lat powojennych nie było tego typu koordynacji, a każdy inwestor, projektując swoją sieć (np. wodę, kanalizację, gaz, energetykę czy telefony), starał się projekt uzgadniać metodą „każdy z każdym”. Efekty były tragiczne i kosztowne – wybuchy gazu i śmiertelne ofiary (Rotunda w Warszawie, budynek wielorodzinny w Łodzi i wiele innych). Bardzo często co parę miesięcy rozkopywano te same ulice, bo nie dało się uzgodnić ww. prac w jednym cyklu.

W latach 80. wprowadzono obowiązek koordynacji projektowania sieci uzbrojenia terenu w formie tzw. ZUD-ów, powierzając to zadanie administracji geodezyjnej. System doskonale funkcjonował do czasu, kiedy lobby infrastrukturalne uznało, że geodeci utrudniają mu życie jakimiś uzgodnieniami. W związku z tym w 2014 roku zlikwidowano ZUD-y, przekazując ich zadania starostom, którzy bez środków i specjalnej komórki nie są w stanie tych zadań wykonywać. Niektórzy starostowie nieformalnie (z własnej woli, i słusznie) utrzymali stary system, ale w większości zespoły te zlikwidowano. Efekt jest taki, że wróciło stare, czyli wybuchy gazu i kolizje, wielokrotne rozkopywanie ulic, zbędne utrudnienia i wydatki. Jest to kolejny przykład tego, że nie wolno bezmyślnie zmieniać dobrych rozwiązań, które się sprawdziły.

6. Konieczna jest zmiana ustawy o księgach wieczystych i hipotece w taki sposób, aby geodeci uprawnieni (podobnie jak notariusze) mieli bezpośredni dostęp do zbiorów dokumentów ksiąg wieczystych. Jest niedopuszczalne, aby geodeta sporządzający dokumentację dla aktualizacji istniejących lub założenia nowych ksiąg wieczystych miał trudności z dostępem do starych map i innych dokumentów, dzięki którym może swoją pracę wykonywać szybciej i poprawniej. Nieporozumieniem jest udostępnianie geodetom w skomplikowanych procedurach po kilka ksiąg dziennie, np. przy inwestycjach liniowych, kiedy trzeba w krótkim czasie zbadać dokumenty dla kilkuset nieruchomości. Trudno oceniać to inaczej niż jako hamowanie inwestycji i narażanie Skarbu Państwa na ogromne straty.

7. Nie zastępujemy wiedzy zawodowej tabu informatycznym. Stosowane często w praktyce wprowadzanie do baz danych wadliwych i mało dokładnych informacji jest zasadniczym błędem. Przy „śmieciach na wejściu” zawsze uzyskamy „śmieci na wyjściu”.

8. Nowe pomysły i rozwiązania testujemy, bo bezkrytyczne wprowadzanie ich w życie powoduje więcej strat niż korzyści. Przykładem jest nowelizacja *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* z 2014 r. i wiele rozporządzeń.

9. Opracowywanie projektów przepisów oddajmy w ręce doświadczonych ekspertów z różnych organizacji i środowisk. Pracownicy administracji nie zawsze posiadają wiedzę praktyczną w danej dziedzinie, dlatego ich pomysły (bez weryfikacji) zamiast upraszczać procedury, bardzo często je komplikują, wprowadzając zamęt i zbędną kosztowną biurokrację.

10. Konieczne jest opracowanie i wdrożenie jednolitego i niezawodnego standardu wymiany danych dla całego kraju i nieodpłatne udostępnienie go wszystkim wykonawcom prac geodezyjnych i kartograficznych. Nie do przyjęcia jest żądanie, aby wykonawcy w każdym ośrodku dokumentacji przekazywali dane ze swoich opracowań w innym lokalnym standardzie (co wiąże się z ponoszeniem znacznych kosztów).

11. W ramach oceny branży ze szczególną starannością należy oszacować stan i aktualność głównych rejestrów publicznych, czyli ewidencji gruntów i budynków (pod kątem dokładności położenia granic działek) oraz geodezyjnej sieci uzbrojenia terenu. Bez takiej oceny nie wiemy, jak i co modernizować.

12. Niezbędne jest wpisanie geodety uprawnionego do Kodeksu budowlanego jako pełnoprawnego uczestnika procesu budowlanego. Jak wiadomo, geodeta, przygotowując mapy do zaprojektowania inwestycji i wydzielając działki pod taką inwestycję, pierwszy wchodzi na teren przyszłej budowy. W trakcie budowy wszystkie obiekty tyczy, kontroluje ich usytuowanie oraz bada ewentualne odkształcenia, a po ich wybudowaniu inwentaryzuje i sprawdza dokumentację powykonawczą, czyli schodzi z placu budowy jako ostatni. Trudno więc zrozumieć decydentów, którzy uważają, że geodeta jest na budowie postacią drugorzędną, a nie uczestnikiem procesu budowlanego. Warto sprawdzić, czy nawet niewielką budowlę można wznieść bez udziału geodety, nie mówiąc o wieżowcach, mostach, metrze, tunelach czy wiaduktach. Prawda jest taka, że bez geodety nie powstanie żadna bezpieczna, zgodna z projektem budowla.

13. Należy doprowadzić do uporządkowania stanu prawnego wszystkich nieruchomości Skarbu Państwa oraz samorządów terytorialnych w Polsce. Mimo upływu kilku już ustawowych terminów wiele nieruchomości nadal nie posiada tytułów własności. Największym problemem są oczywiście grunty warszawskie wymagające specjalnej ustawy, ale jest to odrębna, bardziej skomplikowana sprawa ze względu na drastyczny (i bezprawny) dekret Bieruta oraz słuszne roszczenia byłych właścicieli nieruchomości (a obecnie głównie ich spadkobierców). W jednej i drugiej sprawie geodeci będą mogli w znacznej mierze pomóc w ww. regulacjach.

14. Konieczne jest wprowadzenie obowiązku założenia księgi wieczystej dla każdej nieruchomości w Polsce (braki dotyczą około 30% gruntów). Pozwoli to na udrożnienie rynku nieruchomości, co jest podstawowym warunkiem umożliwiającym szybszy rozwój gospodarczy. Poszczególne ekipy rządowe kilkakrotnie miały zamiar zrealizować ten wniosek, ale z niezrozumiałych powodów tego nie uczyniły.

15. Trzeba doprowadzić do tego, aby właściciele nieruchomości w Polsce otrzymywali, podobnie jak to się dzieje w pozostałych krajach w Unii Europejskiej, słuszne konstytucyjne odszkodowania za wywłaszczane grunty i ich części składowe. Należności te powinny być wypłacane w obowiązującym (ustawowym) miesięcznym terminie, a nie w okresie 2-3 lat, jak to się obecnie dzieje w praktyce.

16. Niezbędne jest opracowanie dla całego kraju jednolitych zasad technicznych i prawnych modernizacji katastru nieruchomości z przyjęciem zasady, że w każdym przypadku będą sprawdzane i poprawiane granice nieruchomości, które były pomierzone w latach ubiegłych z małą dokładnością (głównie do celów podatkowych). W obecnej sytuacji w każdym rejonie kraju obowiązują lokalne zasady takiej modernizacji i w większości przypadków prawie nikt nie zajmuje się granicami.

17. Docelowo – głównie ze względów ekonomicznych i porządkowych – należy połączyć kataster nieruchomości z księgami wieczystymi. Prowadzenie dwóch rejestrów publicznych dotyczących tej samej tematyki jest marnotrawstwem ogromnych sił i środków. Dzięki temu można byłoby w krótkim czasie doprowadzić do uzgodnienia stanów prawnych w obu rejestrach, a więc likwidacji występujących rozbieżności, a także ułatwić załatwianie spraw właścicielom nieruchomości.

18. Aby pomóc w uporządkowaniu spraw szczególnie z zakresu geodezji gospodarczej, konieczne jest wyłonienie jednolitej wiarygodnej reprezentacji naszego zawodu w postaci samorządu zawodowego geodetów i kartografów posiadających państwowe uprawnienia zawodowe. Pozwoli to na współtworzenie lepszych przepisów prawnych i technicznych oraz odciążenie administracji publicznej z szeregu pracochłonnych czynności. Dzięki samorządowi w nowym *Prawie geodezyjnym i kartograficznym* będzie można wreszcie wpisać, że jesteśmy zawodem zaufania publicznego.

19. Konieczne jest pilne znowelizowanie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 9 listopada 2011 r. w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Rozporządzenie to jest nieudaną próbą uregulowania wszystkich asortymentów prac w jednym rozbudowanym do granic możliwości przepisie, zawierającym wiele błędów i niedomówień. Brak wzorów map i innych dokumentów spowodował, że w każdym powiecie tworzone są w dalszym ciągu własne standardy i wzory każdego z opracowań. Konieczne jest także przywrócenie wydawania instrukcji technicznych dla każdego asortymentu prac przez Głównego Geodetę Kraju, a docelowo przez samorząd zawodowy. Przepisy muszą być napisane językiem zrozumiałym zarówno dla początkującego inżyniera, jak i dla technika.

20. W gronie specjalistów należy znaleźć możliwie prosty i tani sposób zastąpienia granic działek ewidencyjnych granicami nieruchomości (prawnymi). W związku z tym, że w obiegu, w przepisach i w wyrokach sądowych krążą następujące pojęcia dotyczące granic: granica nieruchomości (albo granica prawna nieruchomości lub granica nieruchomości ustalona według stanu prawnego), granica działki ewidencyjnej, granica władania, granica spokojnego stanu posiadania, granica użytkowania, granica linii brzegu (krawędzi brzegu), granica zajętości, nie tylko przeciętny obywatel, ale nawet doświadczony geodeta gubi się w gąszczu tych pojęć. Niektóre z nich muszą funkcjonować, bo opisują pewien stan, ale granica nieruchomości powinna być tożsama z granicą działki ewidencyjnej i odwrotnie. Proponuję w nowym *Prawie geodezyjnym i kartograficznym* uprościć procedury ustalania granic nieruchomości wyłącznie dla potrzeb modernizacji ewidencji gruntów i budynków, ale tylko wówczas, gdy nie ma sporu granicznego. Przy sporach granicznych muszą obowiązywać przepisy o rozgraniczaniu nieruchomości. Doprowadzenie do sytuacji, w której w całej ewidencji gruntów będą ujawnione tylko granice prawne, nie powinno trwać dłużej niż 10 lat. Wówczas będzie można zmienić nazwę tego rejestru na kataster nieruchomości.

21. Aby przyspieszyć i ucywilizować działalność geodezyjną, konieczna jest likwidacja barier biurokratycznych i reforma PZGiK.

Należy:

a) uprościć procedury i ograniczyć do minimum asortymenty prac podlegających zgłaszaniu i przekazywaniu do zasobu (zgłaszać i przekazywać tylko prace związane z aktualizacją rejestrów publicznych); w pierwszej kolejności zwolnić ze zgłaszania mapy do celów projektowych,

b) zlikwidować licencje (każdy zgłaszający ma państwowe uprawnienia),

c) udostępnić zgłaszającym wszystkie posiadane materiały, a nie przypadkowo wybrane, często nieaktualne dokumenty,

d) dla wszystkich prac należy wrócić do ustalania ryczałtowej opłaty wnoszonej jednorazowo po wykonaniu i złożeniu danego opracowania w ośrodku; obecny system kilkakrotnego naliczania opłat wg niejednoznacznych cenników jest totalną stratą czasu i utrudnieniem zarówno dla wykonawców, jak i administracji,

e) zlikwidować weryfikację (czyli kontrolę) prac geodezyjnych wykonywanych przez geodetów z państwowymi uprawnieniami; jako gwarancję jakości wprowadzić obowiązkowe ubezpieczenia dla wykonawców,

f) zlikwidować decyzje i tryb administracyjny przy rozgraniczaniu nieruchomości; powierzyć te zadania geodecie uprawnionemu, który będzie członkiem samorządu zawodowego; obecny tryb jest wyjątkowo rozbudowany, a i tak sprawy sporne trafiają do sądów cywilnych (szczegóły w dalszych wnioskach),

g) analogicznie zlikwidować decyzje i tryb administracyjny przy podziałach nieruchomości, bo zyska się dzięki temu wiele czasu; mapa podpisana przez geodetę uprawnionego i przyjęta do zasobu powinna być wystarczającym dokumentem do działań prawnych (szczegóły w dalszych wnioskach),

h) maksymalne terminy załatwiania w PODGiK wszystkich spraw związanych z wykonywaniem danej pracy geodezyjnej i kartograficznej należy ograniczyć do 10 dni; większość spraw powinno się załatwiać drogą internetową, a wizyty geodety w ośrodku powinny być ograniczone do co najwyżej dwóch przyjazdów.

Wnioski tematyczne

Uprawnienia zawodowe i kształcenie

22. Należy udoskonalić procedury związane z nadawaniem uprawnień zawodowych w geodezji i kartografii, tj.:

a) wprowadzić drugi stopień specjalizacji dla zakresu drugiego – rozgraniczanie i podziały nieruchomości (gruntów) oraz sporządzanie dokumentacji do celów prawnych; pozwoli to na przekazanie posiadaczom takiej specjalizacji m.in. samodzielnego prowadzenia pełnych procedur przy rozgraniczeniach i podziałach nieruchomości, co wielokrotnie przyspieszy te czynności i obciąży w znacznym stopniu administrację publiczną,

b) stworzyć klarowne zasady szkoleń oraz rekomendacji dla wykładowców,

c) na egzaminach ograniczyć liczbę przepisów i pytań z tematyki niezwiązanej bezpośrednio z geodezją, dopuszczając pytania praktyczne,

d) w większym niż dotychczas stopniu kontrolować udział zdających w pracach, które wykazują w dziennikach praktyk.

23. Konieczne jest ustalenie ustawowego obowiązku ustawicznego kształcenia się przez geodetów i kartografów. Brak takiej regulacji powoduje obniżenie jakości wykonywanych prac. Niezbędne jest jednak wydawanie certyfikatów dla wykładowców, gdyż temat ten jest pozostawiony bez regulacji. Nie mogą szkolić osoby, które nigdy nie wykonały żadnej pracy geodezyjnej.

Administracja publiczna

24. Dla podniesienia poziomu obsługi przez administrację geodezyjną należy zatrudniać w niej wyłącznie osoby posiadające kilkuletnią (2-3 lata) praktykę zawodową w produkcji i uprawnienia państwowe co najmniej z zakresów pierwszego i drugiego. Pracownicy nieposiadający praktycznej wiedzy nie są w stanie prawidłowo wykonywać czynności należących do administracji.

25. Niezbędne jest wprowadzenie zakazu wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych na własny rachunek przez pracowników administracji geodezyjnej. Wynagrodzenia w administracji nie są tak niskie, aby ten czynnik wpływał na konieczność dorabiania. Oprócz tego istnieje tutaj poważny konflikt interesów, dlatego wykonywanie dodatkowych prac na swoim terenie i korzystanie z preferencji, np. we własnych ośrodkach i urzędach, jest niedopuszczalne.

Wykonawstwo geodezyjne

26. Należy zapewnić pełny bezpośredni dostęp przedsiębiorstw geodezyjnych do rynku wszystkich prac geodezyjnych (drogi,

koleje, budowie przeciwpowodziowe, scalenia i wymiana gruntów rolnych i leśnych). Obecne zasady kompleksowych przetargów

(dla trzech pierwszych tematów) bez ustalenia w ramach tych procedur, kto i za jakie pieniądze będzie wykonywał opracowania i

obsługę geodezyjną, są niedopuszczalne. Firma budowlana, która wygrywa przetarg, wymusza wykonywanie tych prac za śmieciowe

ceny, wykorzystując trudną sytuację na rynku prac geodezyjnych (brak zamówień). Należy przywrócić odrębne przetargi na te

wszystkie prace. Natomiast wyeliminowanie firm geodezyjnych z prac związanych ze scaleniami i wymianą gruntów jest naruszeniem

konstytucyjnej wolności gospodarczej. Nie może być tak, że marszałkowie województw powołują sobie jednostki geodezyjne i tylko im

bez przetargów zlecają te prace.

27. Trzeba doprowadzić do zmiany przepisów dotyczących przetargów. Powinno się odrzucać najwyższą i najniższą cenę oraz w większym niż dotychczas zakresie stosować zasadę, że najniższa cena nie stanowi dominującego kryterium w przetargach.

28. Konieczne jest przyjęcie zasady, że przy większych kontraktach, zgodnie z regulami obowiązującymi w wielu krajach Unii Europejskiej, zamawiający wypłaca wykonawcy zaliczkę w wysokości 20-30% ceny umownej. Obecnie wykonawcy ponoszą ogromne koszty realizacji prac, płacą także kaucje gwarancyjne, a wynagrodzenie otrzymują dopiero po zakończeniu i przekazaniu opracowania, co często trwa kilkanaście miesięcy.



29. Należy ustalić takie zasady opracowywania specyfikacji przetargowych, aby nie zawierały one niedomówień i pułapek, co obecnie często się zdarza. Powinna być m.in. podawana liczba jednostek, które faktycznie na obiekcie występują (po dokonaniu ich inwentaryzacji przed przetargiem). Podawanie szacunkowej liczby jednostek z klauzulą, że cena dotyczy faktycznej liczby jednostek, nawet jak będzie ich dwa razy tyle, jest bezprawne i niedopuszczalne.

30. Konieczne jest także opracowanie czasowych norm pracy dla podstawowych czynności geodezyjnych, co pozwoli na jednoznaczną ocenę, czy dane opracowanie za wybraną cenę będzie mogło być wykonane, czy jest to cena poniżej kosztów.

Sądy i notariaty

31. Należy podjąć i uregulować kompletnie zaniedbane zagadnienie funkcjonowania biegłych z zakresu geodezji i kartografii w sądach cywilnych, a także ściśle z tym związanych kontrowersyjnych postanowień sądowych oraz przewlekłych terminów załatwiania tego typu spraw przez sądy:

a) do ustawy o biegłych sądowych trzeba wprowadzić specjalne zasady powoływania biegłych z zakresu geodezji i kartografii; ponieważ jest to specyficzna działalność wymagająca przygotowania dokumentacji geodezyjno-prawnej oraz na jej podstawie opinii dla sądu, biegły musi mieć wyższe wykształcenie geodezyjne, praktykę zawodową oraz państwowe uprawnienia z odpowiedniej specjalności,

b) konieczne jest opracowanie standardów technicznych dla dokumentacji przygotowywanej przez biegłych z zakresu geodezji i kartografii dla sądów cywilnych (rozgraniczenia, podziały, zasiedzenia, służebności itp.); obecnie sprawy te nie są unormowane,

c) ze względu na skomplikowane procedury i dziesiątki problemów związanych z opracowywaniem dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej dla sądów konieczne jest także ustalenie obowiązku doksztalcenia się sędziów ww. zakresie; wskazane jest także organizowanie wspólnych spotkań dyskusyjnych sędziów oraz geodetów.

Granice nieruchomości

32. Najtrudniejsze sprawy dotyczące problemów granicznych należy rozstrzygać w dwóch etapach. Pierwszy etap to ekspertyza zawierająca ocenę sytuacji, wszystkie dokumenty oraz wstępne wnioski. Drugi etap to ewentualne wznowienie znaków granicznych lub rozgraniczenie.

33. Na podstawie tzw. samoistnego posiadania wydane zostały według ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych z 26 października 1971 roku tzw. akty własności ziemi. Mimo upływu 45 lat od tej daty przy każdym opracowaniu do celów prawnych na terenach rolnych (lub byłych rolnych) należy sprawdzić, jak przebiegały faktycznie granice samoistnego posiadania. Nie można zakładać, że pomiary tych granic dla potrzeb ewidencyjnych były bezbłędne. Należy to w każdym przypadku skontrolować, gdyż granice samoistnego posiadania były granicami określającymi stan prawny i powinny być ujawnione w ewidencji gruntów i budynków oraz obowiązywać przy wszystkich postępowaniach własnościowych.

34. W związku z tym, że na wszystkich mapach jednostkowych granice są najważniejsze, trzeba wprowadzić obowiązek ich sprawdzania (wyrisy i wypisy z ewidencji gruntów i budynków, mapy do celów projektowych, mapy z projektem podziału nieruchomości budowlanych, a także nieruchomości rolnych i leśnych oraz mapy z geodezyjnym projektem scalenia i podziału nieruchomości budowlanych, mapy z projektem połączenia nieruchomości i ponownego podziału na działki gruntu, mapy do zasiedzenia, mapy do ustalenia służebności przesyłu i mapy do ustalenia drogi koniecznej). A oprócz tego pilnie trzeba zrealizować wnioski nr 20.

35. Aby przyspieszyć przekształcenia własnościowe, a także realizację inwestycji konieczne jest wdrożenie hasła „Podziały – krócej”. Obecnie procedury administracyjne w stosunku do samych czynności geodezyjnych zajmują około 80% czasu (1 miesiąc prace geodezyjne, 4 miesiące biurokracja). Konieczna jest likwidacja większości tych procedur, co pozwoli na wykonywanie takich prac w ciągu 1,5 do 2 miesięcy. Należy więc:

a) zlikwidować tryb administracyjny zatwierdzania podziałów,

b) zostawić wyłącznie wydawanie opinii wójta (prezydenta, burmistrza) na temat zgodności proponowanego podziału z planem miejscowym lub decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu albo braku sprzeczności z przepisami odrębnymi,

c) uznać (tak jak to się dzieje dla nieruchomości rolnych lub leśnych), że mapa z projektem podziału podpisana przez geodetę uprawnionego oraz przyjęta do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego jest pełnowartościowym dokumentem do wszelkich działań prawnych,

d) ograniczyć do 7 dni wydanie opinii przez wójta oraz do 10 dni obsługę przez ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej,

e) przywrócić w przepisach zasadę, że stabilizację nowych punktów granicznych wykonuje się w chwili geodezyjnego wyznaczania ich na gruncie, spisując odpowiedni protokół.

Drogi

36. Biorąc pod uwagę to, że w najbliższych kilkunastu latach na budowę nowych dróg przeznaczona zostanie kwota ponad 100 mld złotych, oraz ze względu na znaczenie tych inwestycji dla gospodarki, należy dążyć do uproszczenia procedur i przyspieszenia ich realizacji. Istotny udział w tych projektach ma geodezja. W związku z powyższym należy: (IX)

a) pilnie znówelizować rozporządzenie ministra GPiB z 21 lutego 1995 r. w sprawie rodzaju i zakresu opracowań geodezyjno-kartograficznych oraz czynności geodezyjnych obowiązujących w budownictwie,

b) uprościć procedury przy przetargach,

c) uznać podwykonawców (firmy geodezyjne), którzy powinni być wybierani wyłącznie w ramach przetargów, za pełnoprawnych uczestników procesu inwestycyjnego,

d) doprowadzić do stworzenia szybkiej ścieżki załatwiania wszystkich spraw dotyczących tych inwestycji w urzędach,

e) wprowadzić proste i szybkie procedury odszkodowawcze,

- f) zapewnić słuszne konstytucyjne odszkodowania dla właścicieli wywłaszczanych (nabywanych) nieruchomości,
- g) podobne zasady powinny być wprowadzone dla inwestycji kolejowych i pozostałych regulowanych specustawami.

37. Bardzo ważne jest uporządkowanie stanu prawnego istniejących dróg, gdyż sprawa jest wyjątkowo zaniedbana. Oprócz ogólnego zapisu w art. 73 ustawy z 13 października 1998 r. *przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną*, wg której z dniem 1 stycznia 1999 r. grunty zajęte pod drogi publiczne stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, temat ten został kompletnie zaniedbany, gdyż bardzo mało dróg w Polsce uporządkowano. Aby zrealizowany został ww. zapis ustawowy, musi być opracowana odpowiednia dokumentacja geodezyjna, wydana decyzja wojewody i wypłacone odszkodowanie właścicielom nieruchomości, którzy złożyli wnioski do 31 grudnia 2005 roku. Konieczne jest zatem:

- a) zinventaryzowanie wszystkich dróg publicznych, które wymagają regulacji,
- b) opracowanie standardów dla dokumentacji geodezyjnej, gdyż mimo upływu 16 lat nikt nie ustalił, jak ma być opracowana taka dokumentacja, szczególnie wg jakich zasad i kryteriów mają być ustalone granice zajętości pasa drogowego w dniu 31 grudnia 1998 r.,

- c) pozyskanie odpowiednich środków na podjęcie ww. prac oraz na wypłacenie odszkodowań.

Należy zaznaczyć, że brak tytułów własności dla ww. dróg utrudnia, a bardzo często uniemożliwia, przeprowadzenie ich remontów, a także jest powodem kosztownych konfliktów granicznych.

38. Konieczne jest pilne (przy najbliższej nowelizacji) dokonanie takich zapisów, które uniemożliwią władzom samorządowym wykorzystywanie specustawy drogowej z 10 kwietnia 2003 roku z późn. zm., która miała przecieżyć służyć przyspieszeniu budowy dróg publicznych, do pacyfikacji właścicieli nieruchomości przy budowie dojazdów czy przejazdów na osiedlach wbrew ustaleniom miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

39. Kolejnym tematem jest wydzielanie gruntów pod poszerzenie dróg publicznych przy podziałach nieruchomości. Zgodnie z art. 98 ustawy *o gospodarce nieruchomościami* grunty takie przechodzą z mocy prawa na własność gminy, powiatu, województwa lub Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja o podziale (lub orzeczenie sądu) stała się prawomocna. Właścicielom należy wówczas wypłacić odpowiednie, słuszne odszkodowanie. Okazuje się, że samorządy, prawdopodobnie nie chcą płacić odszkodowań, wszelkimi sposobami unikają obowiązków wynikających z tego artykułu.

Konieczne jest więc pilne:

- a) zinventaryzowanie w całej Polsce wszystkich przypadków, w których wydane zostały tego typu decyzje podziałowe,
- b) zobligowanie samorządów lub Skarbu Państwa do wpisania tych gruntów do swoich ksiąg wieczystych,
- c) zlecenie rzeczoznawcom majątkowym wyceny tych gruntów i wypłacenie właścicielom odszkodowań.

40. Wszystkie wydane dotychczas specustawy przyspieszyły realizację inwestycji (drogowych, kolejowych, budowlanych, przeciwpowodziowych i innych), ale nie rozwiązały problemu wypłacania właścicielom wywłaszczanych nieruchomości, wynikającego z art. 21 Konstytucji RP, słusznego odszkodowania (łącznie z szeregiem tzw. utraconych korzyści). W związku z powyższym pilnie należy:

- a) ustawowo zdefiniować, co to jest słuszne odszkodowanie oraz utracone korzyści, opierając się na zasadach podanych w opracowaniu ONZ-FAO z 2007 r., gdzie znajduje się lista podstawowych spraw, które powinny być uwzględnione przy ustalaniu odszkodowania; w Polsce z podanych tam 12 zasad realizowane są zaledwie 3,

- b) opracować standardy wyceny nieruchomości oraz utraconych korzyści, aby rzeczoznawcy w jednolity sposób mogli sporządzać operaty wyceny,

- c) zdyscyplinować organy administracji publicznej do przestrzegania terminów wydawania decyzji odszkodowawczych (wynikających ze specustaw), tj. 1 miesiąc od dnia stania się ostateczną decyzji, mocą której grunty zostały wywłaszczone.

Kształcenie i szkolenia

41. Przyjmowanie na studia geodezyjne i kartograficzne młodych ludzi nie powinno odbywać się automatycznie wyłącznie na podstawie konkursu świadectw. Dla naszych kierunków władze poszczególnych uczelni powinny ustalić kryteria sprawdzające, czy kandydat posiada odpowiednie predyspozycje i zdolności, aby zostać dobrym fachowcem, takie jak:

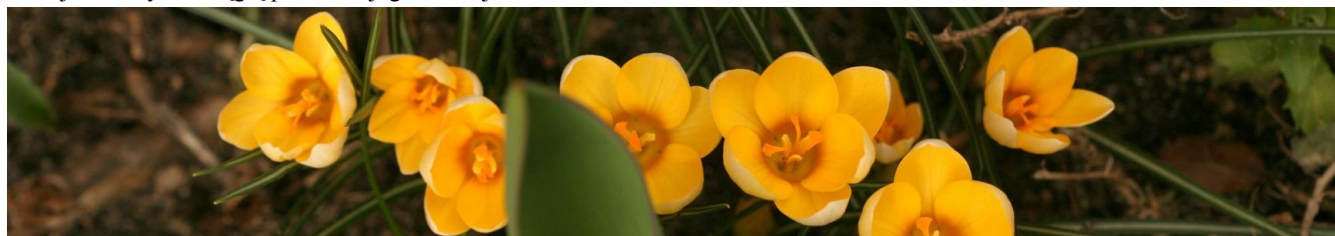
- a) uzdolnienia matematyczne,
- b) zdolności i zainteresowania techniczne,
- c) fascynacja informatyką,
- d) zainteresowanie grafiką komputerową,
- e) uzdolnienia geograficzne,
- f) zainteresowanie przepisami prawnymi i technicznymi oraz rozumienie takich regulacji,
- g) umiejętność systematycznego i logicznego myślenia oraz formułowania wniosków,
- h) zdolności organizacyjne,
- i) predyspozycje do współpracy w zespołach,
- j) dobry stan zdrowia (prace terenowe).

42. Na podstawie wieloletniego programu rozwoju naszej branży powinno zostać także ustalone zapotrzebowanie na kadrę geodezyjną, a uczelnie powinny parametry te uwzględnić, planując liczbę miejsc na poszczególne kierunki.

43. Uczelnie powinny pozyskać niezbędne środki finansowe i w zdecydowany sposób zwiększyć liczbę godzin praktyk na kierunkach geodezyjnych.

44. Część studentów będzie mogła także praktykować w przedsiębiorstwach geodezyjnych w ramach klastra GEOPOLI, ale niestety nie będzie to liczba znacząca.

45. Historia i pamięć. Bardzo ważną sprawą jest bieżąca działalność, ale nie mniej ważna jest historia naszego zawodu. W związku z problemami lokalowymi Muzeum Geodezji i Kartografii w Opatowie wszyscy powinniśmy włączyć się w uzyskanie nowej siedziby i w ciągłą pomoc w jego rozwoju.



Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła SGP w Żninie

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła SGP w Żninie, jakie odbyło się w dniu 1 marca 2017 roku otworzył Przewodniczący Koła Dariusz Cieślak i powitał przybyłych na obrady: Prezesa Oddziału SGP w Bydgoszczy Bolesława Krystowczyka, Wiceprezesa Oddziału SGP w Bydgoszczy Henryka Siudę, Starostę Żnińskiego członka Koła Zbigniewa Jaszczuka, gości zebrania – młodych pracowników Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa w Żninie, geodetów, potencjalnych członków SGP.



Uczestnicy zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła SGP w Żninie, przy stole prezydialnym Dariusz Cieślak, Bolesław Krystowczyk, Zbigniew Jaszczuk

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził, że zebranie jest uprawnione do podejmowania uchwał i przeprowadzenia wyborów. Na 15 członków Koła obecnych było 11 co stanowi 73 % stanu osobowego Koła. Prezes Oddziału przejął przewodniczenie dzisiejszemu zebraniu. Przewodniczący zebrania powołał sekretarza zebrania w osobie Jana Ryszarda Rychlickiego.



Zdzisław Dąbrowski, Tomasz Wysocki, Stanisław Ludkiewicz;

Zbigniew Jaszczuk, Jarosław Kaszewski, Patrycja Pierzyńska, Agnieszka Dąbrowska, Patrycja Antkowiak, Kamil Ziółkowski



Przewodniczący zebrania przedstawił projekt zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła i poddał go pod głosownię. Projekt porządku obrad został przyjęty jednogłośnie. Porządek zebrania Koła SGP w Żninie:

1. Otwarcie.
2. Sprawozdanie Zarządu Koła za okres od 20 lutego 2013 roku do 28 lutego 2017 roku.
3. Dyskusja nad sprawozdaniem.
4. Wybory Władz Koła.
5. Zakończenie.

Dariusz Cieślak omówił pracę Koła i Zarządu w okresie sprawozdawczym. Podkreślił, że w obecnych, odczłowieczonych czasach, trudno znaleźć choćby chwilę na spokojne rozważenie problemów

zawodowych geodetów. Brak jednoznacznych, dobrych przepisów, regulujących czynności w procesie wykonawczym prac geodezyjnych, wpływa demoralizująco na młodych wykonawców, u których nikt nie wyrobił i pewnie nigdy nie wyrobi nawyków „sztuki geodezyjnej” i etyki zawodowej.



Marcin Józefiak, Hanna Rediger, Anna Chmielewska, Jan Ryszard Rychlicki

Bolesław Krystowczyk przedstawił pracę Oddziału. W kadencji 2013-2017 najważniejszym wydarzeniem był Jubileusz Geodezji i 70-lecie SGP na Kujawach i Pomorzu. Z tej okazji została wydana książka – praca zbiorowa, upamiętniająca ludzi i dokonania w dziedzinie geodezji w minionym siedemdziesięcioleciu. Odbyło się wiele imprez integrujących środowisko geodetów: Ogólnopolskie Regaty Geodetów, Forum Biznesowe, specjalistyczne szkolenia zawodowe, spotkania opłatkowe. Uhonorowano naszych seniorów, którzy ukończyli osiemdziesiąty rok życia i nadal są aktywni w zawodzie: Stanisława Marcina Wilińskiego i Bolesława Cieszyńskiego. Obecnie w ramach Oddziału SGP w Bydgoszczy działają dwa koła terenowe, we Włocławku i w Żninie.



Jan Ryszard Rychlicki, Dariusz Cieślak, Bolesław Krystowczyk, Zbigniew Jaszczuk

Henryk Siuda znał SGP jako jedyną organizacją zawodową geodetów. Nie mamy związków zawodowych. Geodeci niechętnie wstępują w szeregi SGP, konkurencja w zawodzie niszczy współdziałanie

branżowe i relacje towarzyskie. Koło w Żninie jest dobrym przykładem na to, że tak nie musi być.

Po wystąpieniu Henryka Siudy, głos zabrał Zbigniew Jaszczuk. Krótco wspomniał o historii powstania Koła SGP w Żninie. Stwierdził że była to dobra inicjatywa i należy dopilnować, aby Koło nadal działało. Młodzi geodeci winni starać się o uzyskanie uprawnień zawodowych. Główny Urząd Geodezji i Kartografii nie działa w sposób właściwy, a ciągle jego reformowanie nie daje nadziei na lepszą przyszłość. Dużym osiągnięciem w skali kraju jest, a szczególnie województwa kujawsko-pomorskiego, cyfrowa mapa ewidencji gruntów. Teraz kolej na mapę zasadniczą w wersji cyfrowej. Należy również zadbać o powstanie ortofotomapy województwa, której przydatności nie da się przecenić. W naszym województwie brak dużych i prężnych firm geodezyjnych, które mogłyby podjąć się startu w przetargach na duże roboty geodezyjno-kartograficzne. Dzisiejsze mniejsze firmy winny pomyśleć o połączeniu swych sił, a tym samym utworzyć spółki o dużym potencjale wykonawczym, mogące konkurować na rynku krajowym.



Jarosław Kaszewski, Patrycja Pierzyńska, Agnieszka Dąbrowska, Patrycja Antkowiak, Kamil Ziółkowski;



Dariusz Cieślak, Bolesław Krystowczyk

Jarosław Kaszewski opowiedział się za prowadzeniem odpłatnych szkoleń dla geodetów, z preferencyjnymi cenami dla członków SGP. Zapytał gdzie tkwi przyczyna tego, że geodeci nie uczestniczą gremialnie w imprezach profesjonalnie dla nich przygotowanych – zloty, zjazdy, regaty, zawody sportowe ...

Przystąpiono do wyboru władz Koła na kadencję 2017-2021.

Czasowo, do wyboru nowego Prezesa Koła, prowadzenie obrad przejął Zbigniew Jaszczuk. Zaproponował aby wybory odbywały się w sposób jawny, a liczenia głosów dokonał sekretarz dzisiejszego zebrania Jan Ryszard Rychlicki. Propozycję przyjęto przez aklamację.

Na Przewodniczącego Zarządu Koła zaproponowano Dariusza Cieślaka, kandydat wyraził zgodę na przyjęcie funkcji. W głosowaniu jawnym oddano 11 głosów za kandydaturą Dariusza Cieślaka.

Na Skarbnika zaproponowano Annę Chmielewską, kandydatka wyraziła zgodę na przyjęcie funkcji. W głosowaniu jawnym została wybrana jednogłośnie.

Do funkcji Sekretarza został zaproponowany Jan Ryszard Rychlicki, który po wyrażeniu zgody został wybrany, w głosowaniu jawnym, jednogłośnie.

Przewodniczenie Zebrania przejął Dariusz Cieślak wybrany na nową kadencję Prezes Koła SGP w Żninie, który podziękował za wybór i okazane zaufanie, deklarując solidną i ofiarną pracę w interesie geodezji i geodetów.

Na Walnym Zgromadzeniu Delegatów Kół Oddziału SGP w Bydgoszczy (sprawozdawczo-wyborcze zebranie członków oddziału), jakie odbędzie się w dniu 25 marca 2017 roku, swój udział zadeklarowali: Jarosław Kaszewski, Dariusz Cieślak, Zbigniew Jaszczuk, Marcin Józefiak, Zdzisław Dąbrowski.

Prezes Koła przedstawił deklarację Mikołaja Nowaka – geodety, właściciela geodezyjnej firmy usługowej, o przyjęcie go w poczet członków SGP. Obecni przez aklamację opowiedzieli się za pozytywnym rozpatrzeniem deklaracji przyjęcia Mikołaja Nowaka do grona członków SGP.

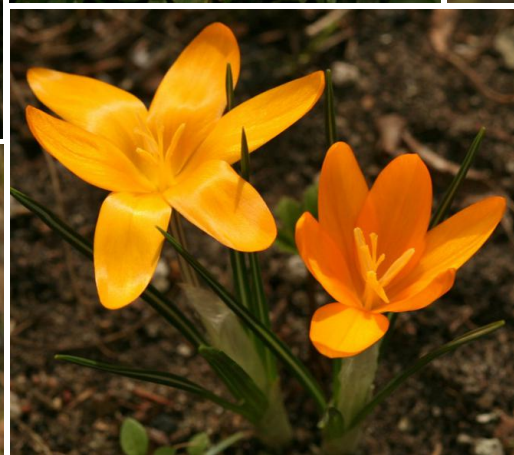
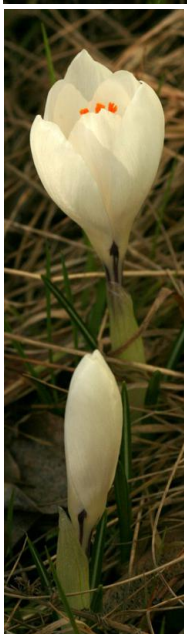
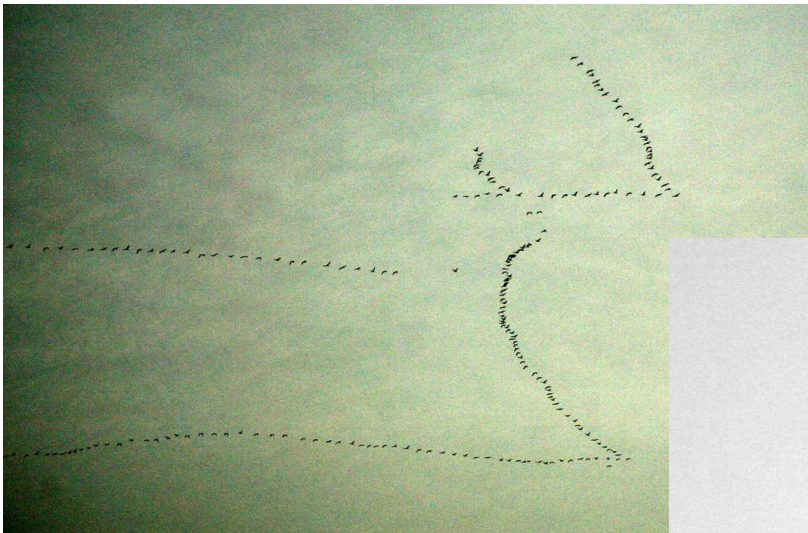
Na tym zebranie zakończono.

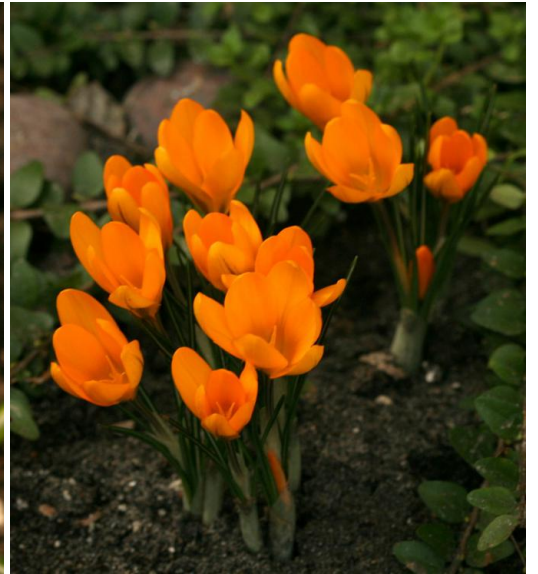
tekst Jan Ryszard Rychlicki, foto Henryk Siuda





... ma się ku wiosnie 2017 ...





... to już przedwiośnie 2017 ...

